

Nowak, Franciszek

Stanisław Poroń 1892-1971

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 16/4, 805-810

1971

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



STANISŁAW PROŃ
1892—1971



Stanisław Proń, doktor praw i pomocnik aptekarski, człowiek o dużych zaletach serca i umysłu, ofiarny działacz społeczny. Pasją jego była historia i muzeologia — dyscyplinom tym poświęcił większość swego życia.

Urodził się w środowisku mieszczańskim w Jaśle 31 marca 1892 r. jako syn Michała i Anny z domu Rydzowskiej. Ukończywszy 6 klas gimnazjum jasielskiego wstąpił na praktykę do jednej z najstarszych aptek krakowskich „Pod Żółtą Głową”, pochodzącej z XVI w., a należącej podówczas do stryja, Mikołaja Pronia. W księgach Gremium Aptekarzy Galicji Zachodniej znajduje się adnotacja stwierdzająca, że Stanisław Proń został zarejestrowany jako aspirant farmacji, w dniu 1 lipca 1909 r. celem odbycia przepisanej ustawą dwuletniej praktyki.

Środowisko, w jakim się znalazł 17-letni uczeń aptekarski wywarło na nim silny wpływ. W aptecę oprócz właściciela zatrudniony był również energiczny działacz zawodowy, asystent farmacji, Stanisław Krówczyński, późniejszy współwłaściciel apteki „Pod Żółtą Głową”. Pod jego to kierownictwem młody aspirant zapoznawał się z pracą w *officinae sanitatis*.

Wszystko wskazywało na to, że zdolny i ambitny uczeń pójdzie śladami przelożonych. Los chciał jednak inaczej, Stanisława Pronia pociągały nauki humanistyczne. W maju 1911 r. przystąpił jako ekstern do egza-

minu, uzyskał świadectwo dojrzałości, a w październiku zapisał się na Wydział Prawa UJ w Krakowie.

Z zawodem aptekarskim jednak nie zerwał. Będąc studentem prawa, pracował przez szereg lat jako pomocnik w różnych aptekach: w Jaśle, Zakliczynie, Czchowie, Strzyżowie. Zmienił charakter pracy dopiero w 1915 r., kiedy pragnąc obronić się przed obowiązkową służbą w zaborczej armii austriackiej, objął stanowisko referenta w starostwie w Jaśle.

W roku 1917 Stanisław Proń przeniósł się do Lwowa, gdzie na tamtejszym Uniwersytecie kontynuował studia prawnicze, poświęcając się szczególnie historii prawa rzymskiego. Po dwóch latach, już w niepodległej Polsce, uzyskał stopień doktora praw i został zatrudniony w polskiej administracji państwowej. W latach 1934—1938 pełnił obowiązki burmistrza miasta Sokala. Na rok przed wybuchem wojny został powołany na stanowisko głównego inspektora administracyjnego Poczty Kasy Oszczędności.

Kampanię wrześniową przeszedł w oblężonej stolicy, włączając się w akcje dyktowane zarządzeniami prezydenta Stefana Starzyńskiego. Przeżywał wraz z warszawiakami tragedię kapitulacji, pogłębioną jeszcze ciężkimi stratami osobistymi, w kampanii utracił bowiem dwóch braci, kapitana Bronisława i podporucznika Jana.

W latach okupacji Stanisław Proń współpracował z ruchem oporu (Grupa majora Władysława Walczyńskiego, Odcinek Krakowskiej Dywizji Armii Krajowej). Na skutek przedłużającej się wojny i coraz dotkliwszych trudności materialnych zmuszony był jednak poszukać zajęcia. Znalazł je w Spółdzielczym Banku Aptekarskim w Krakowie (1943), w którym pracował do wyzwolenia. Był to ponowny jego kontakt z farmacją, z którą zawsze czuł się związany.

Po wyzwoleniu, w marcu 1945 r., został powołany na stanowisko dyrektora i radcy prawnego Okręgowej Izby Aptekarskiej w Krakowie. Nominacja ta zadecydowała w dużym stopniu o dalszych losach dra Stanisława Pronia i jego ścisłych kontaktach z zawodem aptekarskim. Lata 1945—1964, to najbardziej pasjonujący okres w życiu Zmarłego. Po zorganizowaniu Izby Aptekarskiej, której administrację postawił na wysokim poziomie, wystąpił z inicjatywą zorganizowania muzeum farmaceutycznego¹.

W dniu 16 listopada 1946 r. na posiedzeniu Krakowskiej Izby Aptekarskiej, na wniosek dyrektora Pronia, postanowiono zapoczątkować zbiorke eksponatów i tworzyć pierwsze w Polsce Muzeum Aptekarskie Ziemi Krakowskiej. Od roku następnego zaczęły się ukazywać w czasopiśmie „Farmacja Polska” artykuły i notatki o drodze rozwojowej tej instytucji. Tak więc pisano o szczęśliwej i w pełni godnej poparciu inicjatywie stworzenia muzeum i udzielono jej społecznego kredytu zaufania. W świetle tych wypowiedzi dr Stanisław Proń uważany był za duszę i motor nowego ośrodka kulturalnego zawodu aptekarskiego, a o jego dziele mówiono, że wnosi w „nasz polski dorobek ożywcze soki”².

Istotnie, według założeń inicjatora, muzeum miało spełniać wielorakie funkcje społeczne i naukowe. Reprezentując przede wszystkim historię zawodu aptekarskiego, winno przyciągać i skupiać zainteresowania rangą farmacji studiującej młodzieży, członków zawodu i szerszych grup spo-

¹ S. Proń: własnoręcznie napisany życiorys (u autora).

² W. Roeske: *Muzeum Aptekarstwa Polskiego*. „Farmacja Polska” 1947 nr 3

lecznych. Rozumiana w ten sposób rola muzeum wywodziła się z założenia, że stanie się ono głównym źródłem prac naukowych historyków farmacji, tak ze środowisk uniwersyteckich jak i szerszych kręgów zawodowych. Wszystko co było w dziejach farmacji ważne, cenne i oryginalne, tak w odniesieniu do poszczególnych działów nauki, jak i osób, które naukę tę reprezentowały, mogło znaleźć w muzeum swe właściwe miejsce.

Piękny plan nowopowstającej placówki wymagał jednakże wielkich wysiłków dla pokonania istotnych i bardzo dotkliwych trudności. Przede wszystkim należy przypomnieć, że okres w którym powstawało muzeum, stanowiły ciężkie lata powojenne. Rabunkowa gospodarka okupanta, zniszczone zasoby bibliotek, placówek naukowych i kulturalnych nie ułatwiały bynajmniej startu nowej instytucji. Wiedza o cennych dla muzeum eksponatach była wśród farmaceutów praktyków na ogół znikoma. Niejednokrotnie wartościowe przedmioty usuwano z aptek jako bezużyteczne, a oczyszczając stare apteki z tzw. „balastu”, niszczone równocześnie dokumentację mającą znaczenie historyczne.

Tymczasem przyszedł kustosz muzeum, Stanisław Proń, składając w 1949 r. sprawozdanie z dotychczasowych osiągnięć, zaprezentował na łamach „Farmacji Polskiej” zdjęcia unikalnych już przedmiotów, apelując równocześnie o włączenie się do akcji wszystkich członków zawodu. Niezależnie od apeli sam, uzbrojony w pełnomocnictwo Krakowskiej Izby Aptekarskiej, podejmował liczne podróże do aptek województwa krakowskiego, w których zabezpieczał wszystko, cokolwiek posiadało wartość historyczną.

Już ta pierwsza akcja stanowiła cenne źródło inspiracji. Rozpoczął się nowy etap w działalności muzeum — wartościowe przedmioty, względnie informacje o nich, zaczęły napływać z całej Polski i sugerowały potrzebę zorganizowania ogólnopolskiej placówki. Dr Proń odbywał wyprawy w dalekie części regiony kraju, przywożąc do Krakowa ocalałe skarby w postaci zabytkowych urządzeń aptecznych, utensyliów do zabiegów chemicznych i mechanicznych. Gromadził akty erekcyjne aptek, inwentarze, lekospisy, manualy, księgi administracyjne. Kompletował dokumenty biograficzne, monografie, wspomnienia, źródła ikonograficzne. Ten wytrwały szperacz zakamarków aptecznych przeszukał ponad 1200 aptek polskich.

Wysiłek organizacyjny wymagał nie tylko całkowitego osobistego zaangażowania, lecz i niemałych funduszy. Toteż, gdy po rozwiązaniu Izby Aptekarskich urwało się dotychczasowe źródło wpływów, organizator muzeum zdecydował się sprzedać parcelę rodzinną i pokrywać w ten sposób dalsze koszty.

Pod koniec 1950 r. dla placówki kierowanej przez dra Pronia zapaliło się zielone światło. Minister Zdrowia wydał zarządzenie, aby zorganizowane już częściowo Muzeum Aptekarskie Ziemi Krakowskiej przekształcić w ogólnopolskie muzeum, dając jednocześnie obietnicę finansowego poparcia. Równocześnie pociągnięci przykładem kustosza farmaceuci pośpieszyli z pomocą, ułatwiając dotarcie do odległych aptek i ofiarowując przedmioty stanowiące częstokroć prywatną własność.

Po latach mrowczej pracy dra Pronia, w dniu 20 IX 1956, Muzeum Historyczne Farmacji w Krakowie zostało uroczystie otwarte. Ówczesny prezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, prof. dr Stanisław Krauze, dokonując otwarcia III Zjazdu Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego powiedział: „Bezsporne zasługi dra Pronia niech zostaną podkreślone w następującym zdaniu — Dr Stanisław Proń,

twórca Muzeum Historycznego Farmacji, dobrze zasłużył się kulturze farmaceutycznej”³. W kilka lat później (1963) profesor Robert Rembieliński pisał w *Historii farmacji*: „Dzięki zasługom dyrektora Muzeum, dra Stanisława Pronia, placówka ta zorganizowana została na poziomie nowoczesnego muzealnictwa”⁴. Dostrzegli to i wielokrotnie podkreślali goście zwiedzający Muzeum, reprezentujący świat naukowy polski i zagraniczny.

Na temat Muzeum Farmacji i jego twórcy pisali również inni autorzy. Redaktor „Farmacji Polskiej”, Edmund Szyszko, oceniając dorobek założyciela Muzeum, pisał: „Dyrektor Proń przemierzył różnymi środkami lokomocji, a czasem nawet pieszo, cały kraj w poszukiwaniu wartościowych i ciekawych utensyliów aptecznych i dokumentów z dawnych lat [...], stworzył placówkę naukowo-dydaktyczną o charakterze instytutu naukowego”⁵.

Dorobek Stanisława Pronia jest przedstawiony w dziele *Musaeum Poloniae Pharmaceuticum. Rzecz o muzealnictwie historycznym aptekarstwa w Polsce*, wydanym w 1967 r. na zlecenie Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Monografia ta licząca 599 stron dużego formatu, ozdobiona ciekawymi ilustracjami, jest poświęcona zagadnieniu muzealnictwa i niektórym problemom z historii farmacji. Dzieło to zadedykował autor „Cieniom zeszlých pokoleń sławetnych w sztuce aptekarskiej”. Dedykował je wszakże również współczesnym i przyszłym pokoleniom aptekarskim, które korzystając z jego dorobku i przyglądając się zgromadzonym eksponatom, składają i składać będą wyraz wdzięczności dla zmarłego organizatora. „Pozostanie ona trwałym świadectwem trudów całego życia jednego człowieka, jego rozległej wiedzy w zakresie umiłowanego przedmiotu, a także erudycji historycznej, jego szlachetnego fanatyzmu”⁶.

Każdego kto wchodzi do Muzeum Farmacji w Krakowie uderzyć musi szczególna atmosfera tej placówki, w której przeszłość zawodu aptekarskiego łączy się z teraźniejszością, w której urządzenia i przedmioty, dokumenty biograficzne i bibliograficzne mówią o postępie nauki i ukazują trud, jaki został włożony przez całe pokolenia w rozwój farmacji polskiej.

Aczkolwiek idea tworzenia muzeum aptekarskiego nie była w Polsce nowa, bo już w 1881 r. dwaj historycy: Ernest Świeżawski i Kazimierz Wenda wystąpili z podobną inicjatywą utworzenia przy Warszawskim Towarzystwie Farmaceutycznym zawiązku przyszłego muzeum zabytków aptekarskich, to jednak na realizację jej farmacja polska czekać musiała do połowy XX wieku.

Musaeum Poloniae Pharmaceuticum wzbudziło zainteresowanie również poza granicami kraju. M. in. w „Apotheker Zeitung”, wychodzącym w Stuttgarcie znajduje się artykuł Radosława Fundarka, w którym m.in. czytamy: „Założyciel Muzeum Farmacji w Krakowie opisuje wyniki dzieła swojego życia, dotyczące wiadomości o dawnej farmacji. Historię farmacji w Polsce opracowuje się na podstawie dokumentów od XIII wieku”⁷.

³ S. Krauze: *Przemówienie inauguracyjne na III Zjeździe PTF*. „Farmacja Polska” 1956 nr 11 s. 283.

⁴ R. Rembieliński: *Historia farmacji*. Warszawa 1963 s. 14—15.

⁵ E. Szyszko: *Stanisław Proń, Musaeum Poloniae Pharmaceuticum*. „Farmacja Polska” 1968 nr 8 s. 633.

⁶ J. Kydryński: *Podziw i wzruszenie*. „Dziennik Polski” 1968 nr 214 z dn. 8/9 IX.

⁷ R. Fundarek: *Proń Stanisław, Musaeum Poloniae Pharmaceuticum seu artis pharmaceuticae spectrum*. „Beiträge zur Geschichte der Pharmazie” 1969 nr 3 s. 23.

Lata 1965—1968 Stanisław Proń poświęcił na pisanie wspomnień, którym nadał tytuł *Szukałem człowieka*. Zawarte w nich są rozważania dotyczące przyszłości Muzeum, jego rozbudowy, planów przeniesienia do odpowiednich pomieszczeń. Zmarły pozostawił w rękopisie, oprócz prac drukowanych, ponad 40 opracowań, dotyczących zorganizowanej przez niego placówki.

Że działalność Zmarłego musiała budzić uznanie społeczne, nie trzeba nikogo przekonywać. Wymownym dowodem tego może być fakt, że Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego mianował go swym członkiem honorowym (1956). Także Rada Państwa PRL przyznała Mu wysokie odznaczenie — Kawalerski Krzyż Orderu Odrodzenia Polski (1957). Równocześnie miasto Kraków nadało Mu Złotą Odznakę jako zasłużonemu dla rozwoju miasta (1959). Ponadto jego praca *Musaeum Poloniae Pharmaceuticum* uzyskała w konkursie Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego pierwszą nagrodę (1962).

Wszystkie te odznaczenia musiały być dla Zmarłego powodem do słusznej satysfakcji, jednakże los nie oszczędził Mu pod koniec życia licznych przykrości. Przejście na emeryturę w 1965 r. tego ruchliwego działacza i społecznika było szczególnie dotkliwe i niezrozumiałe. Sytuacja, w jakiej się znalazł, odsuwająca go od umiłowanej placówki, dostarczyła niewątpliwie dużo powodów do gorzkich refleksji. Tak jak wielu czynnych ludzi dotykał boleśnie ustawowo wyznaczony termin przejścia w stan spoczynku, tak i w tym wypadku dla pełnego energii i zapału człowieka musiał się on wydać przedwczesny.

Dnia 30 stycznia 1971 r. przestało bić serce Człowieka, który odchodząc pozostawił wielkie dzieło na użytek przyszłym pokoleniom farmacji. Dzieło to przypominać będzie Jego trud i poświęcenie dla pięknej idei, dla kultury polskiej.

Franciszek Nowak

WYKAZ PRAC DRA STANISŁAWA PRONIA

1. Rola biur Okręgowych Izb Aptekarskich w świetle wymogów prawa organizacji reprezentacji zawodowej. *Farmacja Polska* R. 3: 1947 nr 10 s. 390.
2. Muzeum Aptekarskie. *Tamże* R. 4: 1948 nr 8 s. 363.
3. Muzeum Aptekarskie Ziemi Krakowskiej. *Tamże* R. 5: 1949 nr 11/12 s. 458—465.
4. Czy muzea aptekarskie regionalne, czy jedno ogólnopolskie. *Tamże* R. 6: 1950 nr 10 s. 381—388.
5. Komunikat o powstającym ogólnopolskim muzeum historycznym aptekarstwa w Krakowie. *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych* R. 14: 1952 s. 359.
6. Miary i wagi w Muzeum Historycznym Aptekarstwa Polskiego w Krakowie. *Farmacja Polska* R. 8: 1952 nr 5 s. 193—195.
7. Dawna „Culina vulgo laboratorium dicta” i resztki jej wyposażenia w Muzeum Aptekarstwa Polskiego w Krakowie. *Tamże* nr 6—8 s. 229, 263, 315.
8. Officinae sanitatis w dawnych wiekach i niektóre pamiątki po niej w Muzeum Aptekarstwa Polskiego w Krakowie. *Tamże* nr 11 s. 430.
9. Dlaczego apteka „Pod Murzyny”. *Dziennik Polski* R. 8: 1952 z dn. 23 IX.
10. Dokumentacja farmaceutyczna a pomoce naukowe. *Farmacja Polska* R. 9: 1953 nr 10 s. 259.

11. O zabezpieczeniu autentycznych sygnatur na zabytkowych naczyniach aptecznych. *Tamże* s. 264.
12. Dwa lata działalności Ośrodka Dokumentacji Farmaceutycznej Głównej Biblioteki Lekarskiej w Krakowie. *Tamże* R. 10: 1954 nr 4 s. 107—111.
13. Muzeum Historyczne Farmacji w Polsce. Kraków 1956 ss. 19.
14. Podbudowa dokumentacyjna prac nad historią farmacji w Polsce. *Acta Poloniae Pharmaceutica* T. 12: 1957 nr 1 s. 51—54.
15. Muzeum Farmacji w Krakowie. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* R. 5: 1957 s. 407—409 (wspólnie z T. Wąsowiczówną).
16. Powstawanie aptek w Polsce w świetle przekazów źródłowych, zgromadzonych w Muzeum Historycznym Farmacji w Krakowie. *Farmacja Polska* R. 15: 1959 nr 12 s. 216—219.
17. O Muzeum Aptekarstwa Polskiego słów kilka. *Tamże* R. 16: 1960 nr 17/18 s. 360—362.
18. Jak tworzyłem Muzeum Farmacji w Krakowie. *Gazeta Krakowska* R. 13: 1961 nr 16 z dn. 19. I.
19. [A.] Kronikarz Anonymus odnajduje rodzinę w historycznym cieście aptekarskim. *Farmacja Polska* R. 18: 1962 nr 12 s. 291—293.
20. [A.] Od kronikarza Anonima o piętnastolecie Muzeum Farmacji w Krakowie. słów kilka. *Tamże* nr 3 s. 60—63.
21. Znaczenie muzealnej dokumentacji farmaceutycznej dla rozważań historycznych. *Tamże* nr 17 s. 457—459.
22. [Anonymus] Kronikarz Anonymus prosi o głos. *Tamże* R. 19: 1963 nr 3 s. 63—64.
23. [Anonymus] Kronikarz Anonymus wpisuje nowy akapit do annałów farmacji *Tamże* nr 11/12 s. 254—257.
24. [Anonymus] Kronikarz Anonymus wśród nowych nabytków Muzeum Farmacji w Polsce. *Tamże* nr 11/12 s. 254—257.
25. [Anonymus] Kronikarz Anonymus donosi. *Tamże* nr 13/14 s. 297—299.
26. *Musaeum Poloniae Pharmaceuticum seu artis pharmaceutica experimentalis spectrum*. Rzecz o muzealnictwie historycznym w Polsce. Warszawa 1967 Państwowe Zakłady Wydawnictw Lekarskich ss. 599.